

Lucjan Balter

"William of Auvergne de Trinitate :
an edition of the text with
introduction", by Bruno Switalski,
Toronto 1976 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 16/2, 287-288

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ma do Księgi Przysłów (M. Richard, H. Hennephof) oraz do Dziejów Apostolskich (F. Gignac), listy Izydora z Peluzjum (P. Evieux), katenę do Eklezjastesa Prokopa z Gazy (A. Leanza), *Apocriticus* Makariusza Magnesa (M. Mc Cormick), komentarz Cyryla Aleksandryjskiego do Ewangelii św. Jana (A. Heitlinger), *Quaestiones et responsiones* Pamfilusa (M. Richard, A. van Roey), homilie Leoncjusza z Konstantynopola (C. Datema) oraz apokryfy: Dzieje Jana (E. Junod), Andrzeja (J. M. Pieur), Filipa (F. Bovon) i Piotra (G. Poupon).

Jak widać z powyższego wykazu, wydawcy zwrócili uwagę szczególnie na późny okres patrystyczny, przygotowując nie tylko lepsze wydania dzieł już opublikowanych, ale również utwory dotąd nie wydane, których, jak wiadomo, dla okresu późnej patrystyki jest jeszcze bardzo wiele. Nie podejmują więc pracy typu *Series Latina*, gdzie postanowiono wydać całą spuściznę pisarzy patrystycznych łacińskich, ale raczej — jak w *Continuatio Mediaevalis* — uzupełniają istniejące wydania. Tym bardziej należy z niecierpliwością oczekiwać na dalsze tomy *Series Graeca*, które mogą przynieść niejedną niespodziankę i konieczność korektur w patrologii.

Marek Starowieyski

Wiliam of Auvergne de Trinitate. An edition of the Latin text with an introduction by Bruno Switalski (Studies and Text Pontifical Institute of Mediaeval Studies 34), Toronto (Canada) 1976 ss. XIV, 269.

Dzieła Wilhelma z Auvergne (1180 — 1249), zwanego także Wilhelmem Paryskim ze względu na to, że w latach 1228 — 1248 był biskupem Paryża, nie były zbyt często drukowane. Pierwsze niepełne wydanie prac tego filozofa i teologa pojawiło się w 1496 r. w Norymberdze. Następne, także niepełne, choć noszące tytuł *Operum Summa* lub *Opera Omnia* ukazały się kolejno w Paryżu (1516), Wenecji (1591) i Orleanie (1674). To ostatnie zawierające traktat *De Trinitate* doczekało się ponownego wydania we Frankfurcie nad Menem w 1963 r. Tymczasem Wilhelm, nazywany niekiedy „perłą kapłanów i ozdobą kleru”, wysoko ceniony na dworze królewskim i papieskim, zasłużony dla rozwoju filozofii i teologii w wiekach średnich, zasługiwał na szersze zainteresowanie się jego osobą i poglądami. Dlatego należą się słowa uznania dla prof. B. Switalskiego oraz Fundacji Kościuszkowskiej w Ameryce, która finansowała jego prace, za podjęcie trudu opracowania dzieła Wilhelma Paryskiego *De Trinitate* na podstawie zachowanych ośmiu rękopisów.

Traktat Wilhelma o Trójcy Św. składa się z prologu i 44 rozdziałów. Switalski poprzedził go krytycznym wprowadzeniem, w którym nie tylko omawia postać i dorobek naukowy Wilhelma, jego wpływy i znaczenie dla rozwoju myśli teologicznej oraz tło traktatu, ale także analizuje poszczególne rękopisy, do których udało mu się dotrzeć, porównuje je ze sobą, ustala zachodzące między nimi zależności, by w ten sposób dojść do pierwotnej myśli autora. Wszelkie odrębności zachodzące między porównywanymi rękopisami sygnalizuje w przypisach, które zajmują przeważnie 1/3 tekstu. Daje w ten sposób do rąk czytelnika tekst niemalże oryginalny dzieła, które wpłynęło niewątpliwie na skry-

stalizowanie się myśli teologicznej wieków średnich o Trójcy Św. Wartość publikacji podnoszą jeszcze trzy indeksy (osób, cytatów z Piśma św. i rzeczy) oraz bibliografia obejmująca dzieła Wilhelma, źródła pierwszorzędną (szereg publikacji, przeważnie wcześniejszych, dotyczących problematyki *De Trinitate*), opracowania osoby i poglądów Wilhelma z Auvergne.

Mając do dyspozycji publikację B. Switalskiego warto byłoby pokusić się o zbadanie myśli teologicznej Wilhelma Paryskiego, zwłaszcza jego wypowiedzi o Trójcy Św. w celu dokładniejszego poznania roli, jaką odegrał w rozwoju doktryny teologicznej Kościoła.

Lucjan Balter

Gustaw Thils, *Chrześcijaństwo bez religii?*, Warszawa 1975, Pax ss. 169.

Karl Barth wysuwa tezę, że objawienie Boże jest zniesieniem religii. Dietrich Bonhoeffer opowiada się za chrystianizmem niereligijnym, a Harvey Cox uważa proces sekularyzacji za jedyną szansę chrześcijaństwa, a nie za jego zagrożenie. Należałoby zapytać, co autorzy ci rozumieją pod pojęciem „chrześcijaństwo”, co mają na myśli mówiąc „religia” i jaką treść ma dla nich słowo „sakralny”. Konieczne jest sprecyzowanie pojęć, którymi operują w imię posłannictwa chrześcijańskiego, wzywając przy tym do „desakralizacji” świata. Zadania tego podejmuje się Thils przeprowadzając refleksję nad najważniejszymi dziełami Bartha, Bonhoeffera i Coxa oraz tezami ich sympatyków, które zdają się podważać pewne ustalone w chrześcijaństwie prawdy.

W teologii protestanckiej XX w. K. Barth (1886—1968) jest przedstawicielem kierunku zrywającego z protestantyzmem liberalnym i „humanistycznym”. Objawienie to „wniebowzięcie” religii — jak brzmi tytuł jednego z paragrafów w pierwszym tomie jego „Dogmatyki”. Przez wniebowzięcie (*Aufhebung*) rozumie autor uchylenie, zniesienie (od *aufheben*), twierdząc, że religia została zniesiona i zastąpiona przez objawienie. Jeżeli objawienie jest aktem, przez który Bóg daje się poznać, to człowiek niepotrzebnie stara się poznać Boga własnymi środkami, które wyrażają jego postawę religijną. Według Bartha zatem między objawieniem a religią istnieje antagonizm, zwłaszcza że objawienie nie jest utylitarnym aktem Boga, ale Jego dobrowolnym wyjściem na spotkanie z człowiekiem w osobie Jezusa Chrystusa. W Nim dokonuje się nawrócenie, uswięcenie i zbawienie człowieka. Natomiast przez religię człowiek próbuje „zawładnąć” Bogiem oraz usprawiedliwić się i uswięcić bez Jego pomocy. Wszelkie objawienie odbiera człowiekowi prawo decydowania o sobie, demaskując tym samym religię jako „niedowiarstwo”. Zastąpienie religii przez objawienie nie oznacza jednak jej zaprzeczenia, gdyż objawienie może religię podtrzymać, uzasadnić i uczynić prawdziwą. Taką prawdziwą religią jest religia chrześcijańska, o ile wierzący żyje łaską Bożą. „Sąd objawienia” oznacza również dla niej sprawdzian, czy nie popada w „niedowiarstwo”, nadużywając wierności i cierpliwości Boga.

D. Bonhoeffer (ur. 1906 r. we Wrocławiu, pastor luterański, powieszony przez gestapo 9 IV 1945 r.) zdecydowanie głosi, że nie ma religii, ponieważ jedynie uczestnictwo w cierpieniu Boga w Chrystusie łączy człowieka z Bogiem. Jezus wzywa do życia (wiara jest zawsze ak-